

Prenumerata
w Radomiu:
Rocznie rs. 4.
Półrocznie „ 2.
Kwartalnie „ 1.
Za odnośnienie do mieszkań miesięcz-
nie kop. 5.
z przesyłką pocztową:
Rocznie rs. 5 kop. —
Półrocznie „ 2 „ 50.
Kwartalnie „ 1 „ 25.

GAZETA RADOMSKA

wychodzi w Środy i Soboty wieczór.

Ogłoszenia
Za 1 wiersz druku lub jego
miejsce na 1-ej stronie po kop. 10.
Na ostatniej za 1-y raz 5.
Dwa następne „ 4.
Dalsze „ 3.
Nekrologie i reklamy podwójnie.
Ogłoszenia oprócz Redakcyi przyjmu-
je Warszawska Agentura Ogłoszeń
Rajchman i Frenkler, Senatorska 18

Dnia 17 Grudnia ś. Łazarza Bisk.
„ 18 „ ś. Gracyana Bisk.
„ 19 „ ś. Fausty wdowy.
„ 20 „ ś. Teofila Męcz.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

ulica Lubelska N^o 147.

ADMINISTRACJA REDAKCYA

otwarta od godziny 10 do 1 i od 4 do 7 od 12-ej do 1½-ej po południu.

Rękopisy bez zastrzeżenia nie zwracają się.

Wschód słońca dziś o godzinie 8 minut 05
Zachód „ „ „ 3 „ 45
Długość dnia . . . godzin 7 „ 40
Ubyło „ . . . „ 9 „ 03

Prenumeratę przyjmuje w Radomiu Redakcja Gazety Radomskiej, sklepy: P. Dubelt, P. Winkler, i Księgarnia P. Zucker.

BANK POLSKI

w uzupełnieniu poprzedniego swego ogłoszenia podaje do powszechnej wiadomości, że skup weksli prowincjonalnych w Oddziałach Banku Polskiego odbywać się będzie na zasadach przyjętych w instytucjach Banku Państwa, począwszy od 1 (13) Grudnia 1885 roku. Przy tem powołując się na poprzednie ogłoszenie, Bank Polski nadmienia, że weksle do inkasy przyjmowane będą tylko od osób, posiadających w właściwym Oddziale Banku rachunek bieżący.

P. o. Prezesa:

Baron G. Driesen.

Za Naczelnika kancelaryi:

E. Broniewski.

A. PRZEMYSKI W RADOMIU

przyjmuje assekurację 587 2

w losowaniu dnia 2-go (14) Stycznia 1886 roku od amortyzacji 5% Rosyjskiej Pożyczki Premiowej z r. 1864.

Wiadomości bieżące.

OGÓLNE.

Według dotychczasowej praktyki sądowej, skarga nie popierania w ciągu sześciu miesięcy, uważała się za przed-

wnioną i sprawa podlegała umorzeniu. Zdarzało się to bardzo często, z powodu, iż terminy spraw w instancjach apelacyjnych były dłuższe od sześciu miesięcy.

Obecnie, skutkiem interpretacji senatu, niepopierania sprawy nie będzie powodowało jej umorzenia.

Dotychczasowa procedura, w sprawach wekslowych, dawała możność pozwanym ukrywania swych majątków, przez fikcyjne sprzedaże, co nader niekorzystnie odbijało się na stosunkach kredytowych. Obecnie, jak donoszą „Nowosti“, w ministerjum sprawiedliwości opracowany został projekt skróconego postępowania, według którego powód będzie mógł na zasadzie weksłu protestowanego zwrócić się do sędziego pokoju; z żądaniem wydania nakazu, na tymczasowe zabez-

pieczenie nawet i w razie gdy suma powództwa przewyższać będzie kompetencję instytucji sądów pokoju. Ulga jednak powyższa stosować się ma wyłącznie w tych wypadkach, gdy w miejscu zamieszkania pozwanego niema sądu handlowego, ani okręgowego.

Departament medyczny wydał rozporządzenie, zabraniające używania szkodliwych dla zdrowia farb do zabawek, i artykułów spożywczych, jak również i do papieru, w który te ostatnie są zawijane.

Wzbronione zostały mianowicie farby, zawierające następujące ciała: antymon, arsen, baryt (z wyjątkiem spatu ciężkiego), ołów, chrom (z wyjątkiem tleniku chromu), kadm, kobalt, miedź, rtęć (z wyjątkiem czystego cynobru), cynk

HISTORIA DWÓCH SERC.

POWIEŚĆ

przez

Waleryę Marrené (Morzkowską).

(Ciąg dalszy, patrz Nr 99.)

Bergmanowa musiała wiedzieć o tem doskonale, jak sztuczna była cała zaporą wzniesiona pomiędzy córką a zięciem, dopóki w ich sercach trwała miłość, i zawsze spodziewać się mogła, iż jakikądy niespodziewany wypadek, coby ich na chwilę zjednoczył, rzuciłby w gruzy całą tę pracowicie wzniesioną budowę. Czula też zapewne, jak wiele rzuciła na hazard; gdyby Paulina powróciła do męża, wpływ matki nad nią zostałby samą siłą rzeczy zupełnie zniszczony. Teraz więc była zmuszona czuć nieustannie, by nie dopuścić nigdy tego zjednoczenia. Paulina nie mogła nigdy więcej zobaczyć Szczęsnego, bo inaczej cóżby się stało z Bergmanową?

Tym sposobem życie jej upływało w ciągłym niepokoju, w trwodze, którą najblizszy na pozór wypadek mógł usprawiedliwić, dla tego musiała śledzić Szczęsnego i zawsze mieć się na baczności. Dowiedziawszy się o nagłej chorobie zięcia, nie spuściła się na łaskę losu, ale wszelkimi środkami postanowiła nie dopuścić widzenia się małżonków. Od tej chwili nie zostawiała Pauliny samej ani na chwilę, razem chodziła z nią do kościoła i powracała razem.

Grzech przeciwko córce popełniony, zaczynał wydawać gorzkie owoce, a przecież Bergmanowa nie chciała przyznać się do winy nawet wobec własnego sumienia; ona tylko kochała córkę po swojemu, dla siebie. Zresztą nie przypuszczała, by Szczęsny był rzeczywiście w tak groźnym stanie, choroba ta była dla niej także nie na rękę, mogła spowodować ważne zawiązania, dowolnie więc zmniejszała doniosłość niebezpieczeństwa, wierząc upornie. Może też rodzina przesadzała złe swoją troskliwością. Wszakże znała go sama w rozkwicie młodości, zdrowia i siły.

Bergmanowa należała do ludzi, co bardzo małą przyznają ważność wewnętrznym wpływom, może dla tego, że sama ich nie doznawała, że organizm prawie zupełnie pozabawiony nerwów, nie ugiął się nigdy pod ciężarem cierpienia. Szczęsnego posądziła, iż użył fortelu choroby, by zmusić Paulinę do pojednania i powrotu pod dach jego! Zazwyczaj chętnie posądza się drugich o to, co sami spełnilibyśmy bez wahania. Bergmanowa, która nie cofnęłaby się przed podobnym czynem, mogła łatwo zięcia podejrzyc.

Strzegła więc córki jak źrenicy w oku, miała się nieustannie na ostrożności tak dalece, że kiedy Zofia zadzwoniła do jej drzwi, przyjęła ją zamiast Pauliny, która na ławce w głębi ogrodu wyszywała spokojnie ornat do kościoła, nie domyślając się wcale ani choroby męża, ani obecności Zofii i jej smutnego poselstwa.

W każdym innym razie spotkanie pomiędzy Bergmanową a siostrą Szczęsnego byłoby trudne, teraz jednak Zofia nie miała czasu myśleć o tem, stało jej w oczach jedynie niebezpieczeństwo brata i pomoc, jaką mu dać pragnęła.

— Pani! wyrzekła odrazu, brat mój jest chory.

Bergmanowa nie odpowiedziała nic, bo rzeczywiście słowa te same w sobie nie wymagały żadnej odpowiedzi, obojętnego zaś ich sensu zrozumieć nie miała ochoty, skłoniła więc tylko głową, jakby chcąc dać poznać, iż rzecz ta nie stała się z jej winy, i że ona nic na to poradzić nie może.

— Brat mój jest bardzo chory, powtórzyła Zofia, chory niebezpiecznie, prawie bez nadziei.

Mówiła to patrząc w oczy Bergmanowej, chcąc doczytać się na tej zimnej, obojętnej twarzy wyrazu współczucia lub żalu. Ma się rozumieć, nie dopatrzyła go się wcale; Bergmanowa nie miała żadnej ochoty uwierzyć w prawdziwość tej wieści. Dla tego też odparła zaciskając wargi:

— Jest to smutna wiadomość, bolesna dla pani, ja jednak przyznać muszę, nie mam szczególnych powodów brać jej więcej do serca, niż wiadomość o chorobie każdego innego. Nie życzę złe panu Szczęsnemu, ani nikomu na świecie, przecież on...

Nie dokończyła zaczętego frazesu, może przez wzgląd na Zofię, może też dla tego, iż nie chciała w tej chwili wszczynać na próżno tej bolesnej dyskusji.

— Jako pani! zawołała młoda kobieta, unosząc się mimowoli: zapominasz, że bądź co bądź, Szczęsny jest mężem twej córki, wieść o jego chorobie do niej się stosuje.

Na blade policzki Bergmanowej wystąpił rumieniec gniewu.

— Och! pochwyciła z oburzeniem: czyż on śmie od-

BAKALIE
 Pierniki z Muzeum Pszczelniczego
 Sery rozmaite,
 Oliwę nicejską i Uliki
 poleca sklep 600 1-2
JADWIGI BRUSENDORFF
 przy ul. Lubelskiej, w domu Wgo Silnickiego.

**potrzebny jest zaraz lub od
 Nowego Roku Pokój z me-
 blami, usługą i opalem lub
 bez. Wiadomość nadsyłać do
 Redakcyi pod lit. „H. W.“** 591

Medal brązowy
 na wystawie
 Warszawskiej
 1885.

**LABORATORYUM
 chemiczne**
 przy apt. A. Rakowskiego w Zawichoście
 poleca:
 Syropy: Podfosforanu wapnia, Forgeta,
 Mlekanu żelaza z winem. — Krople od ka-
 szlu. Pigulki Blancarda. — Wina: Chino-
 wo-kakaowe BUGEAUD, Itabarbarowe i
 Chinowe. — Elixir, kit i proszek do zę-
 bów: chinowy, miętowy, różanny. —
WODE LESNA. 496-20-20

Jest do odstąpienia
 z wolnej ręki w każdym czasie w Radomiu
HANDEL KOLONIALNY
 z mieszkaniem zdatnym na kawiarnię lub re-
 staurację.
 Wiadomość w redakcyi „Gazety Radomskiej“.

FABRYKA PIERNIKÓW
 przy ulicy Lubelskiej w domu W. Silnickiego
ogłasza
 kto kupi pierników od pół rubla, dostaje
15 procent dodatku. 597 2-2
J. Tomczak.

Do sprzedania!!
KOŃ kasztan w szóstym roku.
Fajeton z odkręcanym koźlem, bardzo
 lekki, mało używany.
 Małe petersburskie sanki.
 Angielska uprząż i siodło.
 Wiadomość u stróża w domu W-go doktora
 Płuzańskiego. 600 1-5

HANDEL TOWARÓW
 kolonialnych 576 5-6
 do odstąpienia z wolnej ręki, w każdym
 czasie po przystępnych warunkach. Wia-
 domość w administracyi Gazety.

Rok 1885/6.
NA GWIAZDKĘ.
NAJNOWSZE KSIĄŻKI I NUTY
 stosowne na podarki
 wydane nakładem Księgarni i Składu Nut
FERDYNANDA HOESICK'A
 w WARSZAWIE, UL. SENATORSKA NR. 496.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie, oraz w Radomiu
 w księgarniach Winklera i Zuckra.

Osoby na prowincyi zamieszkałe, wypisujące z katalogu tego za rs. 5 lub więcej,
 kosztów przesyłki nie ponoszą.

Baśnie i podania ludu polskiego. 6 klechd Wójcickiego, z 12
 prześlicznymi obrazkami,
 (kostjumy narodowe) Wł. Szymanowskiego, z ozdobną ryciną kolor. na tytule. Cena rs. 1.50.
 Zbytecznym byłoby podnosić zatęty tego wydawnictwa. Najpiękniejsze Baśnie
 Wójcickiego, uznane jako arcydzieła w swoim rodzaju, ilustrowane barwnymi, przepysz-
 nymi rysunkami kolorowanymi kostjumów narodowych przez zdolnego naszego illustra-
 tora Wł. Szymanowskiego, tak pod względem treści jak i wydania zajmującym muszą być
 nabytkiem dla młodzieży i dzieci.

Dzieje nowożytne w obrazach, przez Z. Zajączkowską. Życio-
 rysy, Charaktery i fakty histo-
 ryczne. Cena w ozdobnej oprawie rs. 2.40, w zwyczajnej oprawie rs. 2, bez oprawy rs. 1.80.
 Słynne to dzieło, nietylko u nas, ale i za granicą, gdzie wielu wydań się docze-
 kało, cieszy się zasłużonym rozgłosem. Krytyka powszechnie, jako jedno z najcenniejszych
 podręczników ją zaleca, posiada ono bowiem zaletę, że tak młodzieńcem jak starszy, czyta
 je z niesłychanym zajęciem, jak powieść, i nie wiedząc kiedy, obeznaje się z historią powsze-
 chną i faktami w dziejach wszystkich narodów najwięcej zajmującymi. — Tom tu wydany
 stanowi dopełnienie dzieła, obejmuje dzieje nowożytne; poprzednio zaś wyszły:

Historia powszechna w obrazach. 3 tomy. Obejmujące hi-
 storyę starożytną, wie-
 ków średnich i nowożytną, przez Grube'go, z dodaniem historyi Słowiańszczyzny, opraco-
 wała Zuz. Zajączkowska. Cena w ozdobnej opr. rs. 6.60, w opr. zw. rs. 5.50, bez opr. rs. 4.50.

Wyprawa po złote runo. Przygody wędrowców w Ameryce, z ryci-
 nami. Cena w ozdobnej oprawie rs. 1.50,
 w oprawie zwyczajnej rs. 1.20, bez oprawy rs. 1.
 Podróże Bart'a są dla młodzieży nader pouczające, zajmują w wysokim stopniu
 umysł i wyobraźnię czytającego i obznajmują go z krajem i obyczajami obcych oddalonych
 uarodów. Tłómaczenie wyborne Pani M. Zielińskiej tem więcej książkę tę zaleca.

Kopciuszek. Powieść dla dorastających panienek przez Teresę Jadwigę, z ryci-
 nami. Cena w ozdobnej opr. 1.50, w opr. zwyczaj. rs. 1.20, bez opr. 1.
 Jest to jedna z najpiękniejszych powieści dla młodych panienek, zdolnej tej
 i genialnej autorki, napisana z uczuciem i ciepłem rodzinnem. Tendencya książki tej tem
 więcej jest na czasie, że bohaterka powieści, z zamożnej lecz zubożałej rodziny pochodząca,
 pracą własną i samopomocą, doszła do niezależności i szczęścia.

165 powiastek dla małych dzieci. Od 6 do 9 lat. Cena w o-
 zdobnej oprawie rs. 1.50,
 w oprawie zwyczajnej rs. 1.20, bez oprawy rs. 1.
 Ulubiona autorka książek dla młodzieży Zofia z Rymanowa, dała tu nowy dowód
 swej staranności o dobro młodzieży, zebrawszy wiązanek nader zajmujących moralnych
 powiastek, które po części przyswoiła z różnych języków i autorów, po części zaś oryginal-
 nie napisała. Piękne obrazki zdobią tę książkę i czynią ją tem ponętniejszą dla dżiatwy.

Uroczą Warszawianka. IX. Podarek muzyczny, 16 nowych tańców
 na karnawał 1885/6 r., z prześliczną ryciną
Album Muzyczne. — Cena rs. 2.
 Wydawnictwo to od lat już dziesiątka cieszy się zasłużonym powodzeniem. —
 Zawiera zawsze najpiękniejsze i najpopularniejsze tańce, grywane we wszystkich publi-
 cznych miejscach, jak Teatrach, Maskaradach, w Dolinie — a jako ozdobnie z kolorową ry-
 ciną wydane **Album**, stosownie jest jako piękny Podarek, bądźto na Gwiazdkę, lub dla Dam.
 Nabycie takiego Albumu przedstawia jeszcze tę korzyść, że kupując pojedynczo,
 tańce te kosztowałyby przynajmniej drugie tyle.

Szkoła na Skrzypce Górskiego. Część trzecia. — Cena rubli 2
 kopejek 50.
 Nazwisko autora, jako byłego profesora Warszawskiego Konserwatorium
 muzycznego, najlepszą rękojmię stanowi co do praktyczności tej szkoły. Zestawiona ona
 jest umiejętnie według najnowszej metody. 11441 569 2

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie
 oraz w Radomiu w księgarniach Winklera i Zuckra.

Drożdże Wiedeńskie z St. Marx.
 Z Ces. Król. uprzyw. Fabryki 596 1 3
Ad. Ig. Mautnera i Syna
 Fabryka dostarcza wprost z Wiednia do Radomia każdodziennie świeże drożdże
 po cenach niższych tak hurtownej jak detalicznej sprzedaży i takowych
 wyłącznie nabyć można codziennie w cukierni B. Woźnickiego w Radomiu.
Ig. Mautner i Syn.

Podaje się do wiadomości osób interesowanych
 że pan **Józef Reichenstein w Opatowie**, przestał
 spełniać obowiązki Agentu naszego. 585 3-4
 Niniejszem nadmieniamy, że zamianowaliśmy Pana
WOLFA ROSENFELDA W OPATOWIE
 Agentem Firmy naszej
 z prawem sprzedaży Rossyjskiej 5% Pożyczki Premiowej na rozplątę, pobierania
 zadatków za świadectwami naszymi i inkassowania rat za kwitami sznurowemi,
 podpisem i stemplem firmy naszej opatrzonemi. **Bracia Stückgold.**

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA
 zaopatrzyłem świeżo swój magazyn w wielki wybór
 Szkła stołowego, Porcelany, Fajansu, Lamp stołowych,
 wiszących i ściennych, ceratę i wyskatynę, jakoteż w najrozmaitszą
 piękną galanterję.
NA GWIAZDKĘ
 sprowadziłem nowe **ZABAWKI** i ozdoby do choinki.
 Na większe zebrania wypożyczam szkło i porcelanę po cenach umiarkowanych.
 Zwracam uwagę na mocne talerze zwane kamienne i tulipany do lamp
 po 1 rublu.
ADAM GYBUŁSKI
 ulica Lubelska, dom W-go Gruszczyńskiego.

PIECE PORCELANOWE
 z fabryki 592 3-3
ĆMIEŁÓW
 ozdobne i gładkie, zaletą których jest białość kalli i nie-
 trzaskanie glazury na tychże.
 Sprzedaż na Radom w handlu Szkła i Porcelany
ADAMA GYBUŁSKIEGO
 przy ulicy Lubelskiej
 podług cenników fabrycznych.